

Sygn. akt I ACa 873/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg
Sędziowie:	SA Teresa Sobolewska SA Michał Kopeć (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Andrusiewicz

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2010 r. w (...) na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Komendzie Miejskiej Policji w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 28 kwietnia 2010 r. sygn. akt I C 1054/09

I. prostuje oznaczenie pozwanego w sentencji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że użyte dwukrotnie słowa „Komendant Miejski Policji w (...)” zastępuje słowami „Komenda Miejska Policji w (...)” w odpowiednim przypadku;

II. oddala apelację;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od Skarbu Państwa - Komendy Miejskiej Policji w (...) na rzecz Towarzystwa (...) - Spółki Akcyjnej w W. kwotę 187.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia zapłaty - tytułem odszkodowania za samochód (...) zabezpieczony przez funkcjonariuszy pozwanego na potrzeby postępowania karnego a następnie ukradziony z parkingu na którym pojazd był przechowywany na zlecenie strony pozwanej.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia.

W dniu 10 maja 2006 r. T.U. (...) S.A. zawarł z firmą (...) spółką jawną - umowę ubezpieczenia majątkowego A. (...) nr (...) (...) (...) obejmującą m.in. samochody znajdujące się w ofercie handlowej w salonie sprzedaży prowadzonym przez tę spółkę.

W dniu 24 kwietnia 2007 r. na terenie Spółki jawnej (...) D. - W. D. doszło do kradzieży z placu gdzie znajdowały się samochody klientów pojazdu (...) o numerze rejestracyjnym (...), numer nadwozia (...). W związku z kradzieżą powód wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 254.500,75 zł.

W dniu 24 września 2007 r. Prokuratura Rejonowa (...) wszczęła postępowanie w sprawie przerobienia dokumentów na podstawie których dokonano rejestracji w Wydziale Komunikacji U.M. w (...) samochodzie B. (...) nr rej. (...). W doku prowadzonych czynności procesowych dokonano zatrzymania u jednego z podejrzanych samochodów (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W dniu 6 grudnia 2007 r. pojazd ten został zabezpieczony a następnie oddany pod dozór i na przechowanie na parking strzeżony przy ul. (...) w W.. Pojazd był w dobrym stanie technicznym, nieuszkodzony.

Prowadzący parking M. B. działający pod firmą (...) wyłoniony w przetargu zorganizowanym w marcu 2006 r., zawarł w dniu (...) r. umowę z Komendą Wojewódzką Policji nr (...) na usługi w zakresie holowania i parkowania pojazdów na zlecenie policji.

Jednym z warunków zamawiającego w specyfikacji istotnych warunków zamówienia było wymaganie aby plac przeznaczony na parking był ogrodzony, oświetlony i całodobowo dozorowany.

Zgodnie z umową wykonawca zobowiązał się do świadczenia usług związanych z transportem i przechowywaniem pojazdów oraz ich części i akcesoriów zabezpieczonych przez KPP W. do celów procesowych na parkingu wykonawcy.

W § (...) umowy wykonawca zobowiązał się w prowadzonej działalności do wykonywania usług według zasad podwyższonej staranności, przy użyciu sprzętu, którego stan techniczny gwarantuje wysoki poziom jakości wykonywania usług.

Zgodnie z § (...) umowy z pozwanym, odpowiedzialność materialną za szkody powstałe w czasie załadunku, transportu i przechowywania pojazdów oraz części i akcesoriów ponosi wykonawca.

Na podstawie zeznań świadka S. B. ustalił Sąd I instancji, że plac parkingowy przy ul. (...) w W. był ogrodzony siatką na wysokość około 150 cm, w ogrodzeniu znajdowały się trzy bramy wjazdowe, teren parkingu nie był monitorowany, a parkingu pilnował jeden stróż. Na parkingu znajdowały się razem samochody zabezpieczone przez policję oraz pojazdy rozbite. Osoby stróżujące nie były zapoznane z procedurą obowiązującą na terenie parkingu, a dotyczącą postępowania i zachowania w celu pilnowania powierzonego mienia.

Na zlecenie Prokuratury, biegły w dniu 28 grudnia 2007 r. wydał opinię w której stwierdził, że samochód (...) o nr rej. (...) posiada niefabryczne oznaczenie nadwozia - (...), biegły ustalił również fabryczne oznaczenie identyfikacyjne nadwozia - (...).

W nocy z 14 na 15 stycznia 2008 r. dyżur na parkingu strzeżonym w W. przy ul. (...) miał S. B.. Była to jego piąta służba, rozpoczął pracę o godzinie 18, kilkakrotnie obszedł teren parkingu, następnie wypił kawę i usnął w kantorku. W godzinach pomiędzy 23⁽³⁰⁾ a 6 rano nieznanymi sprawcami po uprzednim przecięciu siatki ogrodzeniowej dostali się na teren parkingu i dokonali kradzieży między innymi samochodu (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Wartość pojazdu na dzień kradzieży według wyceny (k 57-58) wynosiła 187.000 zł.

Jako podstawę odpowiedzialności wskazał Sąd Okręgowy art. 417 kc wskazując zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 21.05.2003r., sygn. IV CKN 178/01, że do odpowiedzialności Skarbu Państwa nie ma zastosowania art. 429 kc oparty na zasadzie winy własnej. Za punkt wyjścia do oceny czy doszło

do niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, uznał Sąd art. 228 kpk. Według tego przepisu wydanie rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie, bądź znalezienie takich rzeczy w toku przeszukania - tworzy stan wejścia w ich władanie przez uprawniony organ procesowy, a tym samym ich zajęcie poprzez zatrzymanie na czas niezbędny dla postępowania karnego do wykonania określonych w nim czynności.

Wskazany w art. 228 kpk obowiązek odpowiedniego zabezpieczenia i zabrania lub oddania przedmiotów zatrzymanych na przechowanie osobie godnej zaufania oznacza według sądu obowiązek umieszczenia tych przedmiotów w bezpiecznym miejscu i utrzymanie ich w właściwym stanie przez taką osobę na czas niezbędny do wykonania czynności procesowych.

W ocenie Sądu w warunkach niniejszej sprawy pozwany oddalając zajęty samochód osobie, której nie sposób uznać za godną zaufania działał niezgodnie z obowiązującymi w/w przepisami.

Takiej oceny zdaniem Sądu nie zmienia fakt, że wybrana przez pozwanego „osoba godna zaufania” prowadziła zawodowo parking skoro osoba ta nie sprawowała należytej pieczy nad powierzonymi jej przedmiotami. Parking nie był należycie strzeżony brak było procedur związanych z przyjęciem, przechowywaniem i wydawaniem pojazdu, bramy w ogrodzeniu nie zawsze były zamykane a obszerny teren nie był dostatecznie dozorowany.

Zdaniem Sądu organ przekazujący samochód nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku oddania pojazdu w ręce osoby godnej zaufania, co skutkowało w ramach związku przyczynowego z tymi zaniedbaniami utratę pojazdu. Powołując się na art. 361 § 1 kc Sąd I instancji wskazał, że ustalenie normalnego związku przyczynowego pełni w prawie cywilnym funkcję przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej.

W majątku powoda zaistniała szkoda odpowiadająca wartości samochodu w dniu kradzieży bowiem zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia z dnia 12.06.2003 r. powód stał się właścicielem ubezpieczonego u powoda pojazdu po wypłaceniu odszkodowania osobie ubezpieczonej, zachodzi też według Sądu adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy ze szkodą.

Odsetki ustawowe od dochodzonej kwoty zasądził Sąd Okręgowy od daty upływu 14 dniowego terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty z dnia 14 stycznia 2009 r. a jako podstawę orzeczenia o kosztach wskazał art. 98 i 108 kpc.

Pozwany zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 417 § 1 kc poprzez przyjęcie, że Skarb Państwa Komenda Miejska Policji w (...) ponosi odpowiedzialność za niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej poprzez oddanie na przechowanie zajętego samochodu na parking strzeżony,
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że osoba zawodowo trudniąca się przechowywaniem pojazdów jest osobą godną zaufania w myśl art. 228 kpk.

Skarżący podniósł, że nie zachodzą łącznie wszystkie przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa, w szczególności w działaniu funkcjonariuszy pozwanego brak jest związku przyczynowego ze szkodą, skoro pojazd stanowiący dowód rzeczowy w postępowaniu karnym został przekazany na przechowanie na parking strzeżonym i funkcjonariusze w tym zakresie nie naruszyli swych obowiązków, działali legalnie.

Oddanie zajętego samochodu na przechowanie osobie trudniącej się zawodowo prowadzeniem parkingu nie może być według pozwanego uznane za działanie bezprawne zaś okoliczność zaniechania przez funkcjonariuszy należytej pieczy nad samochodem wymagała udowodnienia przez powoda.

Pozwany wskazał nadto, że ustawodawca nie zdefiniował ściśle znaczenia pojęcia osoby godnej zaufania, a w świetle art. 228 kpk jest to osoba, która nie daje powodów by wątpić w jej wiarygodność uzasadnione jest więc przekonanie, że daje rękojmię należytego wykonywania obowiązków - tj. iż należyście zabezpieczy i przedstawi na każde wezwanie organu procesowego powierzoną jej rzecz.

Skarb Państwa Komenda Miejska Policji w (...) w drodze wymaganego przetargu wybrał jako najkorzystniejszą ofertę M. B. a działając w oparciu o ustawę o zamówieniach publicznych nie miał obowiązku badania czy oferent biorący udział w postępowaniu w trybie zamówień publicznych spełnia kryterium „osoby godnej zaufania”. Według skarżącego, przedsiębiorcę który zawodowo, jako profesjonalista prowadzi działalność gospodarczą nie można poddawać tym samym kryterium ocennym co osobę godną zaufania w myśl art. 228 kpk.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje - podnosząc, iż bezprawność działania pozwanego polega na tym, że nie sprawdził czy parking na który przekazano przedmiotowy samochód, daje gwarancję i spełnia wymogi należytego zabezpieczenia pojazdu przed kradzieżą.

Według powoda pozwany odpowiada za osoby którym powierzył do wykonania swoje zadanie o charakterze ustawowym, a do takich należy także obowiązek zwrotu pokrzywdzonemu przedmiotów zagarniętych w drodze przestępstwa, zgodnie z postanowieniami art. 230 kk.

Zdaniem powoda nie zwrócenie pojazdu powodowi po wykonanych czynnościach biegłego miało bezpośredni wpływ na kradzież i utratę samochodu przez powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego Skarbu Państwa nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji poczynił właściwe ustalenia w oparciu o prawidłowo przeprowadzone dowody, których wiarygodność i moc ocenił zgodnie z wymogami art. 233 § 1 kpc. według własnego przekonania, po wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału - czemu dał wyraz w przekonywającym, wyczerpującym uzasadnieniu.

Zarzucana w pkt. 2 zarzutów apelacji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału odniesiona do statusu osoby zawodowo trudniącej się przechowywaniem pojazdów na parkingu jako osoby godnej zaufania w istocie odnosi się do oceny prawnej, a nie sfery faktów, które w niniejszej sprawie w zasadzie nie są sporne. Kwestia ta podlega ocenie w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego odnoszonego do odpowiedzialności Skarbu Państwa w ramach art. 417 § 1¹ kc za niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej - gdzie pomocne znaczenie mają przepisy art. 217 i nast. kodeksu postępowania karnego - w szczególności art. 228 i 230 kpc, których naruszenie zarzuca funkcjonariuszom powód w kontekście czynności zatrzymania i zabezpieczenia pojazdu na parkingu nie gwarantującym bezpieczeństwa przechowania.

Przechodząc do zarzutu naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności wskazać należy na charakter działania funkcjonariuszy wykonujących opisane wyżej szczegółowo czynności, przeszukania, zatrzymania i zabezpieczenia pojazdu (...) na wyłonionym w trybie zamówienia publicznego parkingu.

Rozstrzygnięcie tego zagadnienia wymaga jak wskazuje Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 9 lutego 2007 r. III CZP 161/06 opubl. w OSNC 1/208 poz. 4 - określenia stosunku prawnego łączącego Skarb Państwa z osobą przechowującą rzeczy ruchome w związku z toczącym się postępowaniem karnym.

Chodzi o to czy w tym stosunku dominują elementy cywilnoprawne, czy też elementy o charakterze publicznoprawnym. Kluczowe znaczenie ma tu art. 228 kpk zgodnie z którym przedmioty wydane lub znalezione w czasie przeszukania należy oddać na przechowanie osobie godnej zaufania z zaznaczeniem obowiązku przedstawienia na każde żądanie organu prowadzącego postępowanie. Oddanie przedmiotów na przechowanie następuje w drodze postanowienia. Według stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 15.06.2004 III K 38/03 - oddanie na przechowanie osobie godnej zaufania w trybie art. 228 § 1 lub § 2 kpk przedmiotów tam określonych powoduje powstanie stosunku zobowiązaniowego przechowania (art. 835 kc), w którym organ wydający postanowienie jest

wierzycielem a osoba godna zaufania dłużnikiem. Stosunek przechowania zawiany na podstawie art. 228 kpk był w tym ujęciu rozpatrywany wyłącznie z punktu widzenia obowiązków przechowawcy, co podyktowane było dążeniem do rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej osoby godnej zaufania na podstawie art. 300 § 2 kk.

Według wcześniej cytowanego stanowiska Sądu Najwyższego okoliczność ta skłania do rezerwy wobec uznania stosunku między Skarbem Państwa a osobą godną zaufania wyłącznie za stosunek zobowiązaniowy w rozumieniu prawa cywilnego.

Za Sądem Najwyższym uznał Sąd Apelacyjny, że zakres odpowiedzialności oraz wzajemnych obowiązków płynących ze stosunku przechowania tylko w części odpowiada celom regulacji karnej, nie sposób bowiem uznać, że aby odpowiedzialność kontraktowa (art. 471 i nast. kc) mogła w dostatecznym stopniu zabezpieczyć interes publiczny związany z prowadzeniem postępowania karnego.

Wynika to ze specyfikacji interesów realizowanych przez organy władzy publicznej za pomocą instytucji o której mowa w art. 228 kpk, chroniącej w istocie interesy niemajątkowe.

Zachowanie rzeczy „w stanie niepogorszonym” oznacza w postępowaniu karnym również coś innego niż zachowanie rzeczy w takim stanie z punktu widzenia typowych interesów realizowanych w drodze stosunku przechowania. Słusznie przy tym powód wskazuje, że chodzi tu także o dalszy, wynikający z art. 230 kpk obowiązek, zwrotu rzeczy zbędnej dla postępowania karnego osobie uprawnionej - tu pokrzywdzonemu właścicielowi.

Trafnie też Sąd Najwyższy w cytowanym orzeczeniu podkreślił, że istotnym elementem przechowania o którym mowa w art. 228 kpk jest obowiązek przechowawcy „przedstawienie przechowywanej rzeczy ruchomej na każde żądanie organu prowadzącego postępowanie”. Jest to niewątpliwie obowiązek o charakterze publicznym, a właściwy organ może żądać określonego zachowania od osoby godnej zaufania nie dlatego, że jako Skarb Państwa jest wierzycielem w ramach stosunku prawnego między równorzędnymi podmiotami, ale ze względu na przyznaną temu organowi kompetencję do władczego określenia sytuacji prawnej podmiotów realizowaną za pomocą postanowienia wydanego na podstawie art. 228 kpk. Z tym stwierdzeniem nie pozostaje w sprzeczności okoliczność, że osoba godna zaufania na przyjęcie obowiązków przechowawcy na podstawie postanowienia wydanego w trybie art. 228 kpk musi wyrazić zgodę (w sprawie niniejszej formą takiej zgody jest umowa zawarta z Komenda Wojewódzka Policji).

W konkluzji powyższych rozważań stwierdzić należy, że stosunku prawnego powstałego w wyniku postanowienia wydanego na podstawie art. 228 kpk nie można utożsamiać ze stosunkiem obligacyjnym w rozumieniu art. 835 i nast. kc, gdyż cechuje go współwystępowanie elementów prywatnoprawnych oraz publicznoprawnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej obecnie sprawie zdecydowanie przeważają w działaniu funkcjonariuszy publicznych elementy publicznoprawne, dodatkowym tylko tłem jest nawiązany w realizacji władczych uprawnień organów ścigania stosunek przechowania zatrzymanego podczas przeszukania i zabezpieczonego na potrzeby postępowania karnego pojazdu.

W tym też kontekście ocenić trzeba podniesiony w apelacji zarzut braku związku przyczynowego pomiędzy niewątpliwą szkodą a zachowaniem się funkcjonariuszy.

Zasadnie powód podnosił, iż okoliczność wyłonienia przechowawcy w toku procedury przetargowej nie przesądzała o tym, czy faktycznie dawał on gwarancje i spełniał wymogi należytego zabezpieczenia pojazdu, także przed kradzieżą. Z prawidłowo dokonanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych w tej mierze - które to ustalenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za podstawę swego rozstrzygnięcia - jasno wynika, że warunki przechowywania pojazdów na przedmiotowym parkingu miały wpływ na kradzież pojazdu w szczególności teren parkingu nie był monitorowany ani dostatecznie dozorowany, nie budzi też wątpliwości to, że w toku procedury przetargowej funkcjonariusze pozwanego nie zweryfikowali czy prowadzący parking spełnia wymogi osoby godnej zaufania w zakresie skutecznego zabezpieczenia przed kradzieżą i zniszczeniem powierzonego na przechowania mienia. Weryfikacji takiej nie przeprowadzono też w momencie przekazania pojazdu na parking, którego ogrodzenie i sposób dozoru winien nawet

u przeciętnego użytkownika budzić wątpliwości co do stopnia zabezpieczenia mienia. Obie strony są przy tym zgodne, że nie chodzi w tym przypadku o winę w wyborze, kwestię tę rozstrzygnął Sąd Najwyższy w cytowanym przez strony wyroku z dnia 21 maja 2003 r. sygn. IV CKN/178/01 dotyczącym w istocie tej samej kwestii - czy uznanie samochodu za dowód rzeczowy i oddanie go pod dozór i na przechowanie osobie zawodowo trudniącej się przechowywaniem pojazdów oznacza, że funkcjonariusz policji zrealizował ciężący na nim obowiązek zabezpieczenia mienia powoda przed utratą lub zniszczeniem.

Podzielając w pełni stanowisko Sądu Najwyższego o niemożności zastosowania art. 429 kc do odpowiedzialności Skarbu Państwa wskazać należy na jego uzasadnienie, w szczególności tezę iż odpowiedzialność Skarbu Państwa uregulowana jest wyczerpująco w art. 417 kpc. na podstawie którego Skarb Państwa odpowiada również za osoby działające na zlecenie organów władzy administracji lub gospodarki zaś w kręgu tak szeroko określonych podmiotów mieszczą się również sprawcy w rozumieniu art. 429 kc. Za Sądem Najwyższym trafnie Sąd I instancji wskazuje, iż funkcją art. 429 kc jest poszerzenie możliwości uzyskania odszkodowania przez poszkodowanego, a nie ograniczenie odpowiedzialności, Sąd Okręgowy oceniając odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1¹ kc ostatecznie rozważył zdarzenie w aspekcie bezprawności zachowania się osób prowadzących parking a wyłonionych w drodze przetargu do czynności w postępowaniu karnym opisanych w art. 426 i nast. kpk. - za które formalnie odpowiada Skarb Państwa. Wskazać wreszcie należy, że w końcowej części uzasadnienia cytowanego wyroku Sąd Najwyższy wskazuje, że poza kwestią bezprawności działania czy zaniechania osób w grę wchodzi także niezgodne z prawem zaniechanie funkcjonariusza policji będące w związku przyczynowym ze szkodą. Samochód został bowiem utracony w trakcie wykonywania umowy o przechowanie zawartej przez Skarb Państwa - a nie powoda, to Skarbowi Państwa przysługiwało przeciwko przechowawcy roszczenie o naprawienie szkody z tytułu nienależytego wykonania umowy zaś powodowi nie zaoferowano nawet cesji wierzytelności.

Istotne znaczenie ma podnoszony także w odpowiedzi na apelację obowiązek zwrotu zatrzymanych rzeczy osobie uprawnionej po ich wykorzystaniu do celów postępowania karnego (w tym przypadku jak się wydaje; po stwierdzeniu w dniu 28 grudnia 2008 r., że numer identyfikacyjny nadwozia pojazdu sfalszowano i ustaleniu właściwego numeru umożliwiającego ustalenie właściciela pojazdu).

Zgodzić należy się z cyt. stanowiskiem Sądu Najwyższego, że obowiązek zwrotu rzeczy oznacza dla funkcjonariuszy, w których dyspozycji rzecz się znajduje - że w razie jej zniszczenia, czy utraty powinni wykazać należytą staranność aby osoba odpowiedzialna za zniszczenie, uszkodzenie (tu utratę) naprawiła szkodę. Istotnie - w zaistniałej sytuacji zaniechanie przez funkcjonariuszy dochodzenia roszczenia od nienależycie działającego przechowawcy - może być uznane za zachowanie niezgodne z prawem, skutkujące niezależnie od wcześniej wskazanych przesłanek - odpowiedzialnością Skarbu Państwa za szkodę.

Podzielając w pełni wyżej przedstawione, przekonywająco uzasadnione stanowisko Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się naruszenia prawa materialnego zarzucanego w apelacji a odnoszonego do oceny bezprawności działania bądź zaniechania funkcjonariuszy przy czynnościach oddania zajętego samochodu po jego zatrzymaniu na parking strzeżony.

Z tych przyczyn na mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 108 § 1 98 §1, 99 kpc.,.